

Główny Geodeta Kraju Waldemar Izdebski zwrócił się do Prezesa Związku Powiatów Polskich Andrzeja Płonki z prośbą o rozpropagowanie właściwego postępowania przez organy Służby Geodezyjnej i Kartograficznej w zakresie przestrzegania przepisów Prawa geodezyjnego i kartograficznego oraz wsparcie przy egzekwowaniu tych przepisów, załączając dwa pisma. Pierwsze dotyczy sposobu określania przez wykonawców przy zgłaszaniu prac geodezyjnych obszaru zgłoszenia – i zostało wysłane do wiadomości do wszystkich WINGiK. Drugie zaś dotyczy sposobu udostępniania przez organy SGiK materiałów, np. wypisu z wykazu działek i wypisu z wykazu podmiotu – to pismo skierowane zostało do wszystkich starostów i prezydentów miast.

Określanie obszaru zgłoszenia

Jak postępować w sytuacjach kiedy wykonawcy prac geodezyjnych przy zgłaszaniu pracy określają obszar zgłoszenia (czy to poprzez określenie położenia obszaru zgłoszenia w załączniku czy poprzez podanie współrzędnych poligonu) jako jeden wielokąt zamknięty, ale składające się na ten obszar obiekty niejednokrotnie oddalone są od siebie o kilka kilometrów i nie przylegają bezpośrednio do siebie, lecz są połączone ze sobą za pomocą „przesmyku” o szer. 0,01 m? Na tak postawione pytanie Minister Izdebski odpowiedział, że Główny Urząd Geodezji i Kartografii zna przedstawiony problem i jednoznacznie stwierdził, że takie działania są próbą obchodzenia przepisów ustawy – Prawo geodezyjne i kartograficzne, aby zmniejszyć wysokość opłat, na co nie można się zgodzić ze względu na obniżenie przychodów z tytułu udostępniania materiałów zasobu, a także ze względu na zniekształcanie zakresu prac geodezyjnych, co będzie miało negatywne skutki dla wykonawców w przyszłości.

Jeśli chodzi o samą definicję wielokąta, to w ocenie Głównego Geodety sprawy nie można podważyć, bo rzeczywiście jest to jeden wielokąt. Natomiast – jak zaznaczył GGK – aby przeciwdziałać takim praktykom możliwe są przynajmniej dwa działania umocowane prawnie. Pierwsze z nich to tzw. etapowanie, czyli art. 12a ust. 1a Prawa geodezyjnego i kartograficznego, który brzmi „Organ Służby Geodezyjnej i Kartograficznej i wykonawca prac geodezyjnych mogą, na etapie zgłoszenia prac lub jego uzupełnienia, uzgodnić harmonogram i zakres częściowego przekazywania wyników zgłoszonych prac geodezyjnych”. Etapowanie musi być więc uzgodnione i w sytuacji kiedy widać, że działania wykonawcy zmierzają do ominięcia opłat, organy nie powinny się zgadzać na etapowanie – stwierdził Minister Izdebski.

Drugim możliwym działaniem jest zwrócenie uwagi na przepis prawa związany z określaniem zakresu pracy geodezyjnej, tj. art. 12 ust. 2 pkt 3 Prawa geodezyjnego, który stanowi, że podaje się „dane określające obszar objęty zgłaszanymi pracami geodezyjnymi”. Tak więc zawsze można zadawać wykonawcy pytania (np. na etapie weryfikacji operatu) dot. tego, czy i jakich pomiarów dokonywał w „przesmykach” i poddawać szczegółowej weryfikacji takie obszary, bo jeśli było to w zakresie pracy, to powinny być tam wykonane pomiary – konkluduje GGK.

Udostępnianie materiałów

W tej kwestii GGK zaznaczył, iż z sygnałów napływających do Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii wynika, że niektórzy wnioskodawcy w ramach jednego wniosku o udostępnienie materiałów np. wypisu z wykazu działek i wypisu z wykazu podmiotów, o których mowa w tabeli 11 poz. 14 i 15 Prawa geodezyjnego i kartograficznego, załączają kilka wykazów działek, ale chcą otrzymywać oddzielne paczki wypisów do każdego z załączonych wykazu. W ocenie Ministra Izdebskiego jest to sytuacja niedopuszczalna, bo z jednej strony uszczupla wpływy do powiatu z tytułu udostępniania materiałów

Główny Geodeta Kraju apeluje o przeciwdziałanie optymalizacjom

Kategoria: Komisja Wspólna Rządu i Samorządu Terytorialnego

Opublikowano: czwartek, 27, sierpień 2020 09:36

Bartłomiej Zydel

Odsłony: 1901

(ponieważ im więcej działek na wykazie, tym cena jednostkowa wypisu dla działki jest niższa), a z drugiej strony wydłuża proces obsługi wniosków.

W przypadku zarejestrowania wniosku zawierającego kilka wykazów działek należy w ocenie Głównego Geodety w odpowiedzi przekazać jeden komplet materiałów zawierający informacje dla wszystkich wnioskowanych działek, a ich rozdzielanie pozostawić wnioskodawcy, bo skoro zgrupował zapytanie w jednym wniosku, aby było taniej, to nie może teraz wymagać, aby pracownik starostwa (po przyjęciu mniejszej opłaty) angażował swój czas w rozdzielanie udostępnianej informacji na części wygodne dla wnioskodawcy.

Zdaniem GGK jeśli takie zasady będą przestrzegane, to w przyszłości wnioskodawcy chcąc uzyskać wypis z wykazu działek i wypis z wykazu podmiotów rozdzielony wg własnych potrzeb złożą oddzielne wnioski.